

MOJE DZIECKO IDZIE DO SZKOŁY

Rola rodziców w edukacji dziecka jest niedoceniona. Chcąc jednak skutecznie wspierać dziecko w jego rozwoju, zdobywaniu nowych szkolnych doświadczeń rodzic powinien mieć świadomość możliwości, jakie dziecko posiada, potrzeb, lęków i obaw, które towarzyszą przeminie z przedszkolaka, w ucznia szkoły podstawowej. Wiele z nich wynika poprostu z wieku rozwojowego.

Młodszy wiek szkolny obejmuje dzieci między szóstym, a dziewiątym rokiem życia. Jest to czas niezwykle istotny dla dziecka przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze kończy pierwszy etap dzieciństwa, po drugie wprowadza dziecko w nowy etap wyzwań i obowiązków. Szkoła stawia przed dzieckiem nowe wymagania. Oczekuje systematyczności, obowiązkowości, odnalezienia się w grupie rówieśniczej. Dzieci uczą się samodzielności, stają się bardziej refleksyjne, nabywają nowe umiejętności społeczne. Wszystko to jest związane z dojrzewaniem układu nerwowego. Tempo tego dojrzewania bywa różne stąd zróżnicowanie dzieci pod względem dojrzałości szkolnej.

Dziecko w wieku wczesnoszkolnym nadal odczuwa silną potrzebę ruchu. Pojawia się celowość, ruch oraz umiejętność przewidywania własnej siły i możliwości. Wzrasta siła mięśni. Rozwija się motoryka mała, czyli precyzja ruchów nadgarstka i palców umożliwiającą naukę pisanie. Rysunki dzieci zaczynają być bogate w szczegóły. Siedmiolatek staje się spokojniejszy, niż sześciolatek, zdecydowanie mniej żywiołowy. Ceni sobie spokój, lubi przebywać sam w swoim pokoju, obserwuje, słucha. Jego intelekt dynamicznie się rozwija. Dziecko w tym wieku odczuwa wiele lęków. Często boi się ciemności, wody, nieznanymi zwierząt, obcych. Jest to spowodowane rozwojem stymulowaniem wyobraźni przez filmy, książki, gry. Jeśli chcemy by nasze dziecko czuło się w szkole pewnie i bezpiecznie – wspierajmy je. Róbmy to jedna z rozwagą, mądrze wyznaczając granice. Wskazujmy co jest dobre, a co nie. Ważne jest usamodzielnianie dziecka w zakresie prostych czynności organizacyjno – higienicznych.

Dopilnujmy aby dziecko umiało samodzielnie się ubrać, zawiązać obuwie, umyć, skorzystać z toalety, zjeść posiłek. Wyręczanie dziecka nie prowadzi do niczego dobrego. Dziecko wyręczane uczy się bierności, przestaje myśleć, poza tym spada jego poczucie bezpieczeństwa w sytuacji, kiedy nie ma

koło niego osoby, która zazwyczaj wykonuje czynności za nie. Rozwijamy, jako rodzice kompetencje dziecka, tak ważne w okresie szkolnym.

Do istotnych kompetencji w szkole należą kompetencje językowe. Rozwijamy język dziecka poprzez wyjaśnienie pojęć, zachęcamy do rozmowy np. w trakcie spaceru, zadawajmy pytania w trakcie czytania bajek. Zabierajmy dzieci do teatru na przedstawienia dla dzieci. dobrze rozwinięty język pomoże dziecku w komunikowaniu się z nauczycielami i rówieśnikami. Kompetencje językowe ściśle wiążą się z kompetencjami społecznymi. Przejawiają się jako wiedza na temat właściwego zachowania, czyli przestrzegania norm i zasad życia społecznego w grupie. Najprostsza droga do tego aby dziecko nie tylko poznało, ale i przestrzegało reguł obowiązujących w grupie ludzi, to stałość tych reguł. Ustalcie zasady i wszyscy ich przestrzegajcie. Nie może być tak, że mama wprowadza jedną zasadę, a tata zupełnie inną dotyczącą tego samego. Te same zasady powinny obowiązywać we wszystkich środowiskach, w których funkcjonuje dziecko.

Zwróćmy uwagę na prawidłowy rozwój emocjonalny dziecka. Emocje stanowią impuls do działań dzieci. Dzieci reaguj podobnie do rodziców. Uczymy dzieci rozładowywani negatywnych emocji, mówimy o nich. Nieprzekazujemy dziecku własnych lęków, nie straszymy szkołą i obowiązkami. Uczymy serdeczności, empatii, zrozumienia wobec innych, tolerancji. Rozwijamy myślenie dziecka, które na tym etapie bazuje na konkretach, obrazie, tzn., że do prawidłowego rozumowania potrzebne jest dzieciom działanie na realnych obiektach (a nie wyobrażanie ich sobie), a w miarę zbierania doświadczeń na obrazach przedstawiających te obiekty.

Tak więc, jeśli chcecie drodzy Rodzice aby Wasze dziecko weszło w świat szkolnych przygód płynnie z poczuciem bezpieczeństwa, właściwą motywacją przygotujcie je do tego.

Jak to zrobić? Po prostu:

- Rozmawiaj z dzieckiem o szkole, wskazujcie zalety nauki w szkole. Powiedzcie dziecku, że pozna nowych kolegów i koleżanki, że dobędzie nowe umiejętności i wiedzę. Opowiedzcie o własny, przyjemnych doświadczeniach szkolnych, przygodach, kolegach. Przede wszystkim nie straszcie „teraz to zobaczysz”, „skończy się zabawa”, itp. Jeśli sami odczuwacie niepokój przed tym, co zmieni

w waszym życiu pójście dziecka własnych do szkoły – spróbujcie nie przekazywać własnych lęków dziecku.

- Wybierzcie się na wspólne zakupy. Razem wybierajcie przybory i pomoce szkolne. Rozmawiajcie przy tym, do czego służą, jak będą wykorzystywane, jak je szanować. Razem przygotujcie kącik do nauki, czy pokój.
- Porozmawiajcie z dzieckiem o zasadach zachowania w szkole. Wyjaśnijcie, dlaczego te zasady obowiązują. Jeśli to możliwe idźcie zwiedzić szkołę. Dziecko oswoi się z widokiem budynku, przestrzeni szkolnej. Zmniejszy to lęk i napięcie w pierwszym dniu nauki.
- Wspierajcie samodzielność dziecka. Dopilnujcie, aby umiało wiązać buty, zapinać guziki, ubrać się sprawnie, spakować plecak, załatwić potrzeby fizjologiczne. Możecie ćwiczyć te umiejętności w zabawie, z użyciem minutnika.
- Usprawniajcie ręce dziecka. Wspólnie kolorujcie, lepcie z plasteliny, wyklejajcie, układajcie z klocków, nawlekajcie koraliki, rozwijajcie sprawność motoryczną poprzez zabawy na placu zabaw, jazdę na rowerze, hulajnodze, rolkach.
- Pamiętajcie, że nauczyciel, wychowawca jest Waszym sprzymierzeńcem, partnerem. Zależy mu na dziecku i jego rozwoju.